

Jak światowi liderzy zostali oszukani

22 lutego 2017

Niedzielnny „The Mail” ujawnia zdumiewające dowody na to, że organizacja, która jest największym na świecie źródłem danych klimatycznych opublikowała przełomowe badania, które zawyżyły dane nt. globalnego ocieplenia aby wpłynąć na historyczną paryską umowę zmian klimatu.

Wysokiego szczebla informator powiedział gazecie, że America’s National Oceanic and Atmospheric Administration (NOAA) naruszyła swoje własne zasady dotyczące uczciwości naukowej, kiedy opublikowała sensacyjny, ale błędny raport, mający wywrzeć maksymalny wpływ na światowych przywódców, w tym Baracka Obame i Davida Camerona na konferencji klimatycznej ONZ w Paryżu w 2015 roku.

Raport stwierdził, że „pauza” i „spowolnienie” globalnego ocieplenia w okresie od 1998 – ujawniona przez naukowców ONZ w 2013 roku – nigdy nie istniała i że temperatury świata rosną szybciej niż oczekiwali tego naukowcy. Dokument NOAA opublikowany przy fanfarach public relations został rozesłany do światowych mediów i był wielokrotnie cytowany przez polityków i decydentów.

Jednak informator, Dr John Bates, główny naukowiec NOAA z nienaganną reputacją pokazał niedzielnej gazecie „The Mail” niezbite dowody na to, że dokument został oparty na błędnych i „niezweryfikowanych” danych.

Dokument nigdy nie został poddany rygorystycznemu wewnętrznemu procesowi oceny NOAA – jaki stworzył dr Bates.

Jego gwałtowny sprzeciw w odniesieniu do publikacji błędnych danych został zablokowany przez przełożonych NOAA. Określił to jako „jawną próbę intensyfikacji wpływu” na publikację

dokumentu, który jak się mówi zniszczył mit pauzy globalnego ocieplenia.

Jego ujawnienia mogą usztywniać determinację prezydenta Trumpa do spełnienia obietnic – by odwrócić „zieloną” politykę swego poprzednika i odstąpić od umowy paryskiej – wywołując w ten sposób intensywne zamieszanie polityczne.

W ekskluzywnym wywiadzie dr Bates oskarżył głównego autora dokumentu, Thomasa Karla, (który był do ostatniego roku dyrektorem sekcji NOAA, odpowiedzialnej za wytwarzanie danych klimatycznych z krajowych ośrodków informacji dotyczących środowiska (NCEI)) o „naciskanie na decyzje i naukowe wybory, które zwiększały ocieplenie i zminimalizowały dokumentację... w działaniach dyskredytujących ideę pauzy globalnego ocieplenia, śpiesząc się by mógł wpłynąć czasem publikacji na krajowe i międzynarodowe dyskusje na temat polityki klimatycznej.”

Dr Bates był jednym z dwóch głównych naukowców NCEI z siedzibą w Asheville w Północnej Karolinie. Podczas wypracowywania paryskiego porozumienia oficjalne delegacje z Ameryki, Wielkiej Brytanii i UE były pod silnym wpływem błędnego badania NOAA. Porozumienie paryskie zobowiązało kraje rozwinięte do redukcji emisji z paliw kopalnych i wydania 80 mld £ rocznie na nowe, klimatyczne projekty pomocowe.

Odbija się to niepokojącym echem od skandalu „Climategate”, który wybuchł tuż przed szczytem klimatycznym ONZ w 2009 roku, kiedy wyciekły tysiące e-maili korespondencji między naukowcami zajmującymi się klimatem, sugerujące, iż ukrywali i manipulowali danymi. Niektórzy naukowcy byli z wpływowego brytyjskiego Climatic Research Unit z Uniwersytetu East Anglia.

Dokument NOAA „niszczący tezę o pauzie” z 2015 r. został oparty na dwóch nowych temperaturowych zestawach danych – jednego zawierającego pomiary temperatury na powierzchni planety na lądzie, i drugiego na powierzchni mórz. Oba zestawy

danych były błędne.

Gazeta dowiedziała się, że obecnie NOAA zdecydowała, że zaledwie 18 miesięcy po publikacji zbiór danych z morza będzie musiał być zastąpiony i znacznie poprawiony, ponieważ stosowane metody były błędne i zawyżyły prędkość ocieplenia. Zweryfikowane dane pokażą zarówno niższe temperatury jak i wolniejsze tempo trendu ocieplenia.

Zbiór danych z gruntu wykorzystywany w badaniu został zmieniony przez błędy w oprogramowaniu, które podają „niestabilne” ustalenia. Dokument ten oparł się na wstępnej wersji danych „alfa”, które nigdy nie zostały zatwierdzone lub zweryfikowane.

Końcowa, zatwierdzona wersja nie została jeszcze wydana. Żadne z danych, na których oparto dokument nie zostały poprawnie „zarchiwizowane” – obowiązkowy wymóg mający na celu zapewnienie, że surowe dane i oprogramowanie służące do przetwarzania jest dostępne dla innych naukowców, aby mogli zweryfikować wyniki NOAA.

Pod koniec ubiegłego roku, po 40-letniej karierze w meteorologii i naukach klimatu Dr Bates wycofał się z NOAA. W 2014 roku administracja Obamy przyznała mu specjalny złoty medal za pracę nad tworzeniem nowych, rzekomo wiążących standardów „do produkcji i przechowywania zapisów danych klimatycznych”.

Jednak gdy przyszło do stworzenia dokumentu na konferencję w Paryżu normy te zostały rażąco zignorowane, stwierdził dr Bates.

Dokument został opublikowany w czerwcu 2015 roku przez czasopismo Science. Zatytułowany „Possible artifacts of data biases in the recent global surface warming hiatus”, dokument stwierdził, że szeroko relacjonowana „pauza” lub „spowolnienie” były mitem.

Mniej niż dwa lata wcześniej, raport Międzyrządowego Panelu ONZ ds. Zmian Klimatu (IPCC), który opierał się na pracy setek naukowców z całego świata, znalazł „znacznie mniejszą tendencję wzrostową w ciągu ostatnich 15 lat 1998-2012, niż w ciągu ostatnich 30 do 60 lat.” Wyjaśnienie paury stało się kluczowym zagadnieniem dla nauki klimatu. Informacje te zostały wykorzystane przez sceptyków ocieplenia klimatu ponieważ poziom CO₂ w atmosferze nadal wzrastał. Niektórzy naukowcy stwierdzili, że istnienie paury oznacza, że klimat na świecie jest mniej wrażliwy na działanie gazów cieplarnianych, niż wcześniej sądzono, tak, że przyszłe ocieplenie może być wolniejsze. Jeden z nich, profesor Judith Curry, ówczesny szef nauki klimatu w Georgia Institute of Technology zasugerował, że modele komputerowe używane do projektowania przyszłego ocieplenia „przegrzały się”.

Dokument podważający paurę stwierdził, że tempo globalnego ocieplenia od 1950 do 1999 roku o 0,113° na dekadę, było od 2000 do 2014 roku w rzeczywistości wyższe – 0,116° na dekadę. W związku z tym IPCC stwierdziło nt. paury, że „nie jest już poprawną”.

Impakt był ogromny i trwały. W dniu publikacji BBC powiedziało, że przerwa w globalnym ociepleniu to „złudzenie spowodowane przez niedokładne dane”.

Jeden amerykański magazyn porównał to do „naukowej” bomby zrzuconej na sceptyków.

Jego wpływ mógł być zaobserwowany w tej gazecie w zeszłym miesiącu, kiedy książę Karol promując swoją książkę Ladybird na temat zmian klimatycznych stwierdził bez ogródek: „nie ma paury... trudno jest odrzucić fakty na podstawie obecnych dowodów.”

Zestaw danych używany przez Thomasa Karla i jego kolegów – znany jako Extended Reconstructed Sea Surface Temperatures wersja 4, lub ERSSTv4, trzy razy podwyższył trend ocieplenia w

morzu w latach 2000 do 2014 zaledwie 0,036° na dekadę – jak stwierdzono w wersji 3 – do 0,099° na dekadę. Poszczególne pomiary w niektórych częściach globu wzrosły o około 0,1° i to doprowadziło do dramatycznego wzrostu ogólnego globalnego trendu opublikowanego w dokumencie niszczącym pauzę. Ale dr Bates powiedział, że ten wzrost temperatury został osiągnięty przez wątpliwe środki. Jego kluczowym błędem było „regulowanie” odczytów danych w górę ze stabilnych i pływających boi, które są generalnie wiarygodne, w celu nagięcia ich do odczytów z dużo bardziej wątpliwych źródeł – wody pobranej przez statki. Jak wyjaśnił dr Bates, od dawna wiadomo, że jest to wątpliwa technika: statki są same z siebie źródłem ciepła, odczyty będą się różnić ze statku na statek, a głębokość ujęcia wody będzie się różnić w zależności od obciążenia statku – wpływając na odczyty temperatury.

Dr Bates powiedział: „mieli dobre dane z boi. Porzucili je i „skorygowali” je przy użyciu złych danych ze statków. Nigdy nie zmieniasz dobrych danych by zgadzały się ze złymi, ale to jest to co zrobili – by temperatura morza wydawała się wyższa.”

ERSSTv4 „podwyższył” odczyty z boi o 0,12°. Zignorował również dane z satelity, które mierzą temperaturę w niższych warstwach atmosfery, które są uważane za wiarygodne. Dr Bates powiedział że „ciężko” męczył współautorów dokumentu na ten temat”, ale tak naprawdę nigdy nie usprawiedliwili tego co zrobili.

Teraz niektórzy z tych samych autorów upublicznili oczekiwaną, zmienioną wersję zbioru danych z morza – ERSSTv5. Projekt dokumentu, który wyjaśnia metody użyte do wygenerowania wersji 5, i który był widziany przez tą gazetę, wskazuje, że nowa wersja odwróci błędy wersji 4, zmieniając dane z boi, dodając niektóre dane satelitarne i pomiary ze specjalnych zaawansowanych technologicznie sieci zmiennoprzecinkowych boi znanych jako Argo. W efekcie, pewnym jest, że ERSSTv5 pokaże zarówno bezwzględne redukcje temperatury jak i obecnego globalnego ocieplenia.

Drugi zestaw danych wykorzystywanych przez dokument obalający pauzę był nową wersją danych gruntowych NOAA, znanych jako Global Historical Climatology Network (GHCN), będących czasową analizą odczytów temperatury z około 4000 stacji meteorologicznych rozmieszczonych na całym globie.

Ta nowa wersja wskazała, że przeszłe temperatury były niższe niż wcześniej sądzono, a ostatnie z nich wyższe – tak, że trend ocieplenia wyglądał na bardziej stromy. Na okres od 2000 do 2014 r., dokument zwiększył tempo ocieplenia na lądzie z $0,15^\circ$ do $0,164^\circ$ na dekadę.

W tygodniach po publikacji dokumentu obalającego pauzę dr Bates przeprowadził jednoosobowe dochodzenie w odniesieniu do tych danych. Jego wyniki były nadzwyczajne. Nie tylko Karl i jego współpracownicy nie przestrzegali żadnej z formalnych procedur wymaganych do zatwierdzenia i archiwizowania danych ale użył „wysoce eksperymentalnej, wczesnej wersji” programu, który próbował połączyć dwa oddzielne zestawy danych.

Dane zostały poddane procesowi znanemu jako „pary regulacji homogeniczności”, metody wychwytywania „złych” odczytów z poszczególnych stacji meteorologicznych na podstawie porównania ich z innymi w pobliżu.

Jednakże proces ten wymaga starannego rozległego sprawdzania, który dopiero się rozpoczął, tak, że dane nie były gotowe do użytku operacyjnego. Obecnie, ponad dwa lata po tym jak dokument obalający pauzę został przedłożony do magazynu Science, nowa wersja GHCN wciąż poddawana jest testom.

Co więcej oprogramowanie GHCN miało poważne błędy. Efektem tego były „niestabilne” wyniki- za każdym razem gdy komputer analizował surowe dane temperaturowe dawał różne wyniki. Nowa, wolna od błędów wersja GHCN nie została jeszcze zatwierdzona i wydana. Jest ona, jak twierdzi dr Bates: „znacznie różna” od tej stosowanej przez Karla i jego współpracowników.

Dr Bates ujawnił, że niezdolność do archiwizacji i

udostępniania w pełni udokumentowanych danych nie tylko narusza przepisy NOAA, ale także te określone przez Science. Zanim przeszedł w zeszłym roku na emeryturę podnosił tą kwestię wewnętrznie. Potem pojawiła się ostateczna bomba. Dr Bates powiedział: „Dowiedziałem się, że komputer wykorzystywany do przetwarzania oprogramowania kompletnie się popsuł.”

Powód zniszczenia nie jest znany ale oznacza to, że dokument obalający pauzę nigdy nie będzie mógł być powielony lub zweryfikowany przez innych naukowców.

Błędne konkluzje dokumentu obalającego pauzę były szeroko omawiane przez delegatów na konferencji klimatycznej w Paryżu. Karl od wielu lat znał się dobrze z Johnem Holdrenem, głównym doradcą naukowym prezydenta Obamy, który dał mu dostęp do infolinii w Białym Domu.

Holdren był również zwolennikiem silnych środków zaradczych mających na celu ograniczenie emisji.

Brytyjski premier David Cameron stwierdził na konferencji, że 97 procent naukowców twierdzi, że zmiany klimatu są pilną i stworzoną przez człowieka sprawą i trzeba się do nich odnieść i wezwał do „wiążącego mechanizmu prawnego” w celu zapewnienia, że świat nie ociepli się o więcej niż 2° od czasów przedindustrialnych.

Prezydent Obama na konferencji podkreślił swój plan czystego zasilania, który nakazuje amerykańskim elektrowniom, aby poczyniły duże cięcia emisji.

Od tego czasu prezydent Trump powiedział, że usunie go i wycofa się z porozumienia paryskiego.

Cokolwiek się stanie, powiedział dr Bates, „to musi dojść do zasadniczej zmiany sposobu w jakim NOAA zajmuje się danymi, tak aby ludzie mogli sprawdzić i zweryfikować wyniki badań naukowych. Mam nadzieję, że będzie to pobudka dla społeczności

naukowej zajmującej się klimatem – to sygnał, że musimy stworzyć proces, aby upewnić się, że tego rodzaju bzdury nie zdarzą się ponownie.”

„Chcę rozwiązań systemowych. Nie dbam o to czy modyfikacje zestawów danych podnoszą czy obniżają temperaturę. Ale chcę, aby obserwacje mówiły same za siebie, a do tego musi powstać nowy nacisk na zachowanie norm etycznych.”

Powiedział, że zdecydował się mówić po tym jak zobaczył raporty w gazetach „Forbes” i „Washington Post” stwierdzające, że naukowcy obawiają się o to czy administracja Trumpa utrzyma i zachowa dane klimatyczne NOAA.

Dr Bates powiedział: „Ironycznym jest to, że obecnie pojawiają się pomysły, że Trump wyrzuci dane klimatyczne do kosza, kiedy to wcześniej ktoś podjął kluczowe decyzje o zachowaniu danych – i zawiódł.”

NOAA nie tylko zawiodła, ale zorganizowała skuteczne tuszowanie sprawy po tym jak zakwestionowano jej dane. Po tym jak opublikowano raport, Komitet Naukowy Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych rozpoczął dochodzenie nt informacji zawartych w dokumencie podważającym pauzę. NOAA odmówiła zastosowania się do wezwania wymagającego dostarczenia wewnętrznych e-maili do przewodniczącej komisji Lamary Smith, republikanki z Texasu i fałszywie stwierdziła, że nikt nie wyraził zaniepokojenia w odniesieniu do dokumentu.

Ostatniej nocy Smith podziękowała dr Batesowi „za odważnie wyjście na jaw, by powiedzieć prawdę o tym, że wyżsi urzędnicy NOAA traktowali dane na szybko i luźno by wypełnić politycznie ustalone założenia.” Dodała: „Badanie Karla wykorzystujące złe dane zostało szybko opublikowane w celu wsparcia prezydenckiej agendy zmian klimatu, ignorując standardy badań naukowych NOAA.”

Profesor Curry, obecnie prezes Climate Forecast Applications Network, powiedział ostatniej nocy: „Duże modyfikacje surowych

danych oraz istotne zmiany w kolejnych wersjach zestawu danych oznaczają istnienie znacznych nieścisłości.” Był to czas, powiedziała gdzie politycy i decydenci poparli te niepewności.

Ostatniej nocy Karl przyznał, że gdy publikowano dokument dane nie były poprawnie zarchiwizowane. Zapytany, dlaczego nie poczekał, powiedział: „John Bates mówi o formalnym procesie, który trwa bardzo długo.” Zaprzeczył, że spieszył się z publikacją dokumentu na czas Paryża, mówiąc: „Nie było żadnej dyskusji na temat Paryża”. Przyznał również, że ostateczna, zatwierdzona i „operacyjna” edycja danych lądowych GHCN będzie „inna” od zastosowanej w dokumencie. W odniesieniu do zbioru ERSSTv4 stwierdził, że były inne dokumenty – takie jak z brytyjskiego Met Office – które były błędne, ponieważ zaniżyły globalne ocieplenie i były „tendencyjnie zbyt niskie”.

Jeremy Berg, redaktor naczelny Science, powiedział: „Mamy poważne obawy wobec doktora Batesa. Po wynikach wszelkich odpowiednich badań... weźmiemy pod uwagę nasze możliwości”. Powiedział, że „może to obejmować wycofanie dokumentu”. Agencja NOAA odmówiła komentarza.

Manipulacje danymi wskazane przez Dr Johna Batesa w dokumencie niszczącym pauzę to największy naukowy skandal od czasów „Climategate” w 2009 roku. Wtedy to, jak stwierdziła ta gazeta, tysiące ujawnionych e-maili naukowców pokazały, że starali się oni blokować dostęp do danych, a także robiąc „triki” ukrywać żenujące błędy w swoich twierdzeniach dotyczących globalnego ocieplenia.

Oba skandale wskazują na brak przejrzystości, a według dr Batesa, nieprzestrzeganie odpowiednich standardów etycznych.

Z powodu „nie zarchiwizowania” wykorzystywanych w dokumencie danych NOAA wyniki te nie mogą być zweryfikowane.

Podobnie jak skandal „Climategate”, obecny skandal będzie miał reperkusje na całym świecie, i ponownie roznieci gorącą debatę naukową.

Czy zatem nastąpiła nieoczekiwana pauza w globalnym ociepleniu? Jeśli tak, to czy świat jest mniej wrażliwy na dwutlenek węgla, niż pokazują to modele komputerowe? I czy oznacza to, że naprawdę niebezpieczne globalne ocieplenie jest mniej bezpośrednie, oraz, że „powtarzające się wezwania polityków do natychmiastowego podjęcia pilnych działań” do ograniczenia emisji są przesadzone?

Autorstwo: David Rose

Źródło oryginalne: DailyMail.co.uk

Tłumaczenie i źródło polskie: PrisonPlanet.pl